

A. K.

Prace nad słownikiem terminologii nauk społecznych

Przegląd Socjologiczny Sociological Review 12, 348-350

1958

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Badania socjologiczne prowadzone są: 1. w instytutach uniwersyteckich i związanych z uniwersytetami (wymieniono ich jedenaście w sześciu miastach); 2. w instytutach nieuniwersyteckich zaangażowanych wyłącznie w badaniach społecznych (wymieniono ich sześć); 3. w instytutach nieuniwersyteckich, które zajmują się nie tylko badaniami socjologicznymi (wymieniono ich sześć); 4. w biurach rządowych (wymieniono ich pięć). W Holandii działają również dwa Towarzystwa Socjologiczne.

Autor pracy w swoim wyliczeniu nie objął wszystkich prowadzących badania socjologiczne instytutów naukowych — pominął ogromną ilość państwowych i prywatnych biur i instytucji znajdujących się na prowincji. Warto w tym miejscu podkreślić, że każda z jedenastu prowincji holenderskich posiada (nie biorąc pod uwagę biur mniejszych): Instytut Ekonomiczno-Technologiczny, Prowincjonalny Instytut Służby Planowania oraz Fundację dla Pracy Społecznej i Wychowawczej.

W części III pracy, obejmującej 13 stron, podano wybraną bibliografię holenderskich prac socjologicznych. Obejmuje ona 326 pozycji książkowych i artykułów, drukowanych głównie w czasopismach „Mens en Maatschappij”, „Sociologisch Jaarboek” i innych. Bibliografia ta została zgrupowana w następujące 8 działów (rozbitych z kolei na 30 poddziałów): 1. socjologia ogólna (w tym: socjologia teoretyczna, metody i techniki badawcze, historia socjologii, etyka socjologiczna i inne), 2. struktura i procesy społeczne (wchodzą tu m. in. takie poddziały, jak migracje, wewnętrzne kolonizacje na odzyskanych przestrzeniach Zuyderzee, studia nad II wojną światową i okupacją niemiecką i inne), 3. socjologia kultury, 4. specjalne dziedziny studiów socjologicznych (np. socjologia przemysłowa, prawa, życia politycznego, religii, wiedzy, rodziny, wsi itd.), 5. socjologia Indonezji, 6. niektóre ważniejsze studia dotyczące innych krajów, 7. psychologia społeczna, 8. prace Steinmetza.

Na zakończenie nawiązując do uwagi Van Doorna o międzynarodowych kontaktach socjologów holenderskich warto zaznaczyć, że również Polska miała ostatnio okazję gościć jednego z wybitnych przedstawicieli współczesnej socjologii holenderskiej. Był nim prof. B. Landheer, dyrektor Biblioteki Pałacu Pokoju w Hadze, który jesienią 1956 r. bawił w Warszawie na zaproszenie środowiska prawniczego. Odwiedził on również Łódź, gdzie w Instytucie Socjologicznym Uniwersytetu Łódzkiego wygłosił odczyt poświęcony socjologii wojny. Prof. Landheer zajmuje się socjologią prawa i zagadnieniami z pogranicza teorii poznania i nauk społecznych; jest on autorem książki *Mind and Society. Epistemological Essays on Sociology*, wydanej po angielsku w r. 1952.

Krystyna Lutyńska

PRACE NAD SŁOWNIKIEM TERMINOLOGII NAUK SPOŁECZNYCH

Dowolność panująca w dziedzinie terminologii nauk społecznych stanowi jedną z przeszkód na drodze rozwoju ich teorii. Przeszkoda ta daje się odczuć szczególnie dotkliwie w obecnym okresie stale rozszerzającego się zasięgu wpływów i rozwoju akademickiej socjologii na świecie. W przeświadczeniu, że opracowanie jednolitego, obszernego słownika socjologicznego może się poważnie przyczynić do ustalenia i uzgodnienia terminologii socjologicznej, Departament Nauk Społecznych UNESCO zainicjował przed 3 laty wstępne prace nad przygotowaniem podobnego słownika.

Pierwsze zebranie poświęcone tej sprawie odbyło się w Paryżu w maju 1954 r. Grupa ekspertów z zakresu nauk społecznych ustaliła ogólne zasady przygotowania słownika i określiła metody wstępnych prac zmierzających do próbnego opracowania 230 terminów

wybranych z dwóch prac socjologicznych (M. Mead i M. E. Oplera) i odnoszących się do zagadnień związanych ze społecznymi skutkami technicznych przeobrażeń.

Zdecydowano, że słownik ma nosić charakter pośredni pomiędzy słownikiem ogólnym a wyspecjalizowaną encyklopedią i ma być opracowany na wzór słownika filozoficznego Lalende'a. Ma on w minimalnym stopniu zajmować się etymologią oraz historyczną ewolucją semantyczną, a koncentrować się na aktualnym znaczeniu terminów, dominującym w naukowym i praktycznym użytkowaniu terminu, uwzględniając ilustrację za pomocą cytatów. Hasła typu bibliograficznego nie zostaną uwzględnione

Do wstępnej ankiety przystąpiły trzy grupy badaczy: komitet stworzony przy British Sociological Association — grupa językowa angielska, oraz komitety przy Fondation Nationale des Sciences Politiques w Paryżu i Centre Interuniversitaire des Recherches Sociologiques w Brukseli reprezentujące grupę francuskiej terminologii. Prac nad terminologią niemiecką nie przewidziano w tej fazie. Jest to pewna oznaka upadku socjologii niemieckiej, która nie zdołała się jeszcze podnieść po ciosie, jaki zadał jej okres hitleryzmu.

Wstępne rezultaty prac komisji, w postaci próbnego opracowania niektórych haseł, zaczął publikować „International Social Science Bulletin”, poczynając od nr 3 VII tomu (1955 r.) tego wydawnictwa. Zamieszczono m. in. opracowanie następujących terminów w wersji angielskiej i francuskiej: conurbation, elite, migration, progress-progrès, slumtaudis, unemployment-ecomage, authority-autorité, collectivism-collectivisme, decentralization-décentralisation, fertility-fertilité, neighbourhood-voisinage, technology-technologie. Już te wstępne opracowania pozwalają sądzić, że przygotowywany słownik będzie miał ogromną wyższość nad dotychczasowymi podobnymi wydawnictwami w rodzaju *Sociological Dictionary* Fairchilde'a.

„International Social Science Bulletin”, t. VIII, nr 3 (1956 r.), donosi o odbytym w maju 1956 drugim zebraniu ekspertów w zakresie terminologii, które zgromadziło dwudziestu kilku specjalistów z Anglii, Francji, Belgii, Szwajcarii, Stanów Zjednoczonych i Hiszpanii. Sekretariat z ramienia Departamentu Nauk Społecznych UNESCO stanowili T. H. Marshall, Szczerba-Likiernik, S. Friedman, P. Henquet. Do komitetów na szczeblu międzynarodowym zaproponowano we francuskiej grupie językowej profesorów: Braudela (Francja), Giroda (Szwajcaria) i Janne'a (Belgia), w grupie angielskiej — Goulda (Anglia) i Kolba (St. Zjednoczone). Zebranie zaakceptowało ustalone poprzednio wytyczne co do charakteru i zakresu słownika. Ponadto zdecydowano, że słownik powinien zawierać 1000 do 1200 terminów z głównych dziedzin nauk społecznych (socjologia, nauka polityczna, ekonomia polityczna, etnologia i psychologia społeczna). Koszt opracowania słownika w jednej wersji językowej (francuskiej) przewidziany jest na 15 200 000 franków w ciągu dwóch lat (8000 fr. na jedno hasło oraz koszty organizacyjne — 7 200 000 fr.). Około 1/3 tej sumy ma pokryć UNESCO, resztę — kraje uczestniczące w opracowaniu.

Słownik ma się ograniczać do terminologii w jednym języku, to znaczy, że obecne prace zmierzają do przygotowania dwóch osobnych słowników: angielskiego i francuskiego, aczkolwiek w zamiarach UNESCO leży opracowanie w przyszłości słownika wielojęzycznego, zawierającego przekład terminów i wyrażenie ekwiwalentne w różnych językach posiadających rozwiniętą terminologię naukową. Przewiduje się w najbliższej przyszłości wszczęcie prac nad terminologią socjologiczną w języku niemieckim i hiszpańskim. Ponadto rezultaty prac komisji angielskiej i francuskiej mają być jak najszybciej przekazane krajom, których język naukowy znajduje się w procesie formowa-

nia i gwałtownego rozwoju; raport zgromadzenia wymienia tu języki: arabski, hebrajski, hinduski i urdu.

O językach słowiańskich nie było mowy na zgromadzeniu ekspertów. Jak jednak skądinąd wiadomo, problem terminologii socjologicznej języków wszystkich krajów posiadających dorobek socjologiczny — w tym terminologii polskiej — budzi zainteresowanie w kołach związanych z pracami nad terminologią nauk społecznych, inicjowanymi przez UNESCO, i można się spodziewać, że podjęcie podobnych zagadnień w polskich środowiskach socjologicznych zostało chętnie powitane.

A. K.